

*Przemysław Paweł Grzybowski*

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

## **Kultury śmiechu i ich społeczne okoliczności. Podstawowe kategorie pojęciowe w perspektywie pedagogicznej**

Występowanie śmiechu w różnych kontekstach społecznych jest przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych. Pedagodzy zajmują się nim w odniesieniu do socjalizacji pierwotnej i wtórnej, poszukując edukacyjnych implikacji w życiu jednostek, grup społecznych, instytucji i całych społeczeństw. Ich refleksję poprzedziły liczne badania i opracowania psychologów, socjologów, antropologów, a współcześnie wzbogacają ją powstające na całym świecie publikacje gelotologiczne<sup>1</sup>.

Celem tego artykułu jest przedstawienie podstawowych kategorii pojęciowych opisujących zjawisko śmiechu oraz procesy towarzyszące jego obecności w rzeczywistości społecznej. Ze względu na obszerną literaturę przedmiotu dotyczącą tego tematu wypowiedź ta ma charakter pedagogicznego przyczynku do refleksji gelotologicznej, będącego propozycją uporządkowania niekiedy dyskursywnych pojęć. Korzystam tu z materiałów zgromadzonych dla potrzeb wcześniejszych publikacji, które uznałem za najbardziej trafne i przekonujące z perspektywy pedagogicznej, a więc odpowiednie m.in. jako punkty odniesienia w dyskusji podczas konferencji naukowej.

### **Śmiech i jego okoliczności**

**Śmiech rozpatrywany jako zjawisko fizjologiczne** jest serią mimowolnych, odruchowych skurczów mięśni, której towarzyszy spazmatyczne, rytmiczne oddychanie oraz charakterystyczny dla każdej osoby dźwięk. Jego długość i forma mimiczna oraz oddechowa zależą od czasu i intensywności działania różnego rodzaju bodźców. Na ogół jest to reakcja

---

<sup>1</sup> P.P. Grzybowski, *Śmiech w edukacji. Od szkolnej wspólnoty śmiechu po edukację międzykulturową*, Impuls, Kraków 2015, s. 17–75.

organiczna, przejawiająca się w podnieceniu o zwykle przyjemnym charakterze. Źródłem śmiechu bywają zjawiska związane zarówno z własnym doświadczeniem jednostki, jak i z innymi istotami, rzeczami, ideami, wartościami itp. W śmiechu zawsze odzwierciedla się stosunek do nich. Jego poszczególne aspekty (fizjologiczne, społeczne, emocjonalne, intelektualne) występują w różnym natężeniu i proporcjach. Oprócz bodźców estetycznych i społecznych (komizm)<sup>2</sup> śmiech może być wywołany przez takie czynniki fizyczne, jak niska temperatura, uszkodzenie przepony, wypełnienie żołądka po długim okresie głodu lub postu, oddziaływanie substancji chemicznych, łaskotanie i inne. Do śmiechu prowadzi niekiedy także ruch niewymagający intensywnego wysiłku (np. ćwiczenia gimnastyczne lub lekki bieg) – przy czym śmiech nim spowodowany jest bardziej żywiołowy u dzieci i młodzieży, chociaż występuje również u dorosłych. Niekoniecznie więc śmiech świadczy wyłącznie o odprężeniu i zadowoleniu z tego, co dzieje się z człowiekiem lub wokół niego<sup>3</sup>.

Słonność do śmiechu nie jest cechą stałą i występuje zależnie od wielu czynników. Człowiek jest mniej skory do śmiechu, mając ograniczone możliwości komunikowania się z innymi (np. przed snem i zaraz po obudzeniu się). Gdy przebywa sam, przejawia większą słonność do uśmiechu niż do śmiechu. Oba zjawiska zdecydowanie częściej pojawiają się jako reakcje na spotkania twarzą w twarz z innymi osobami<sup>4</sup>. Często śmiejemy się mimowolnie, trudno jest więc śmiech zaplanować

<sup>2</sup> **Komizm** to subiektywnie postrzegana cecha, właściwość lub układ elementów rzeczywistości (ludzi, przedmiotów, zachowań, sytuacji, zjawisk, procesów, wypowiedzi, znaczeń itp.), zarówno realnych, jak i wymyślonych, wywołująca reakcję w postaci uśmiechu, śmiechu, wesołości i dobrego humoru. Komizmowi towarzyszą poznawcze i emocjonalne doznania psychiczne o charakterze pozytywnym, dzięki czemu przyczynia się on do przyjemnego nastroju, będącego jednym z czynników wysokiej jakości życia. Wywodząca się z tradycji grecko-łacińskiej kategoria „komizm”, popularna zwłaszcza w literaturze europejskiej, współcześnie wskutek dominacji języka angielskiego jest wypierana przez kategorię „**humor**”. Określenie „komiczny” bywa wykorzystywane zamiennie z określeniami „śmieszny”, „zabawny”, „humorystyczny”, „dowcipny” itp. (M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków 2002, s. 251; C. Matuszewicz, *Humor, dowcip, wychowanie – analiza psychospołeczna*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1976, s. 9–59; S. Sierotwiński, *Słownik terminów literackich*, Fabuss, Kraków 1994, s. 118).

<sup>3</sup> M. Gervais, D.S. Wilson, *The evolution and functions of laughter and humor. A synthetic approach*, „Quarterly Review of Biology” 2005, vol. 80(4), s. 395–430; H. Höfding, *Uczucie śmieszności* [w:] tegoż, *Psychologia w zarysie. Na podstawie doświadczenia*, tłum. A. Mahrburg, Nakładem Henryka Lindenfelda, Warszawa 1911, s. 448–449; C. Matuszewicz, *Humor, dowcip, wychowanie...*, dz. cyt., s. 11–15.

<sup>4</sup> R.R. Provine, *Śmiechu warte*, „Forum” 2012, nr 39, s. 31.

i w sposób przekonujący udawać czy kontrolować. Śmiech na żądanie lub jego tłumienie na siłę przynosi efekt nienaturalny, choćby nawet ktoś bardzo się starał<sup>5</sup>.

**Śmiech rozpatrywany jako zjawisko społeczno-kulturowe** jest elementem relacji społecznych oraz źródłem informacji o ich przebiegu i charakterze w danym środowisku (np. o statusach oraz funkcjach śmiejących się, stanie ich psychiki itp.). Aby zrozumieć śmiech człowieka, należy umieć rozpatrywać go w kontekście sytuacyjnym. Uczestnicy i obserwatorzy danej sytuacji społecznej nadają śmiechowi określone znaczenie nie tyle wskutek stwierdzenia jego fizycznej obecności, ile dzięki interpretacji sytuacji<sup>6</sup>.

Wyróżnia się więc liczne typy śmiechu, przy czym granice między nimi są płynne, a sama typologia umowna i otwarta. Poszczególne rodzaje śmiechu występują w różnych odmianach w zależności od ich okoliczności, rozpatrywanych w perspektywie jednostkowej i społecznej<sup>7</sup>. Już w starożytności dookreślono dwa ogólne **typy śmiechu: radosny i złośliwy**, w starogreckiej kulturze literackiej ujmowane odpowiednio jako *gélân* i *katagélân*. Podobnie w Biblii jest mowa o śmiechu pozytywnym, radosnym (hebr. *sâhaq*) oraz niewątpliwie negatywnym wyśmiewaniu czy kpinie (hebr. *lâhaq*)<sup>8</sup>.

W polskiej refleksji nad śmiechem podobną ideę wprowadził Juliusz Kleiner, odróżniając **śmiech miłujący** od złośliwego, wrogiego **śmiechu z kogoś lub czegoś**. Śmiech miłujący jest pogodny, dobrotliwy, mądry, pełen humoru, życzliwości i przekonania, że mimo bólu i tragedii świat jest dobry. Komizm zawarty w zjawiskach i przedmiotach to dla śmiejącego się powód do okazywania im sympatii, serdecznego uśmiechania się do nich. Śmiejący się wprawdzie ma poczucie wyższości wobec spraw komicznych, lecz jednocześnie podchodzi do nich z ciepłem i optymizmem. Natomiast złośliwy śmiech z kogoś/czegoś bywa charakterystyczny dla sytuacji konfliktu i tryumfu, np. gdy śmieje się pewny swego

<sup>5</sup> D. Morris, *Magia ciała*, tłum. B. Ostrowska, B. Piotrowska, Fundacja Büchnera – Büchner Foundation, Split Trading, Warszawa 1985, s. 96.

<sup>6</sup> M. Dudzikowa, *Pomyśl sobie... Minieseje dla wychowawcy klasy*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007, s. 215.

<sup>7</sup> S. Garczyński, *Anatomia komizmu*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Poznań 1989, s. 121–129; I. Pasi, *Powaga śmieszności*, tłum. K. Minczewska-Gospodarek, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980, s. 22–28.

<sup>8</sup> H. Lethierry, *Potentialités de l'humour à l'école. Vers la „géloformation”*, L'Harmattan, Paris 2002, s. 99; G. Minois, *Histoire du rire et de la dérision*, Fayard, Paris 2000, s. 39.

olbrzym, któremu chce stawić czoło ktoś mały i niepozorny. Ten ostatni śmieje się tak jeszcze bardziej, kiedy udaje mu się pokonać olbrzyma<sup>9</sup>.

## Kultury śmiechu

**Kultura śmiechu** to kształtowanie się, przemiany, zanikanie oraz następstwa wartości związanych ze śmiechem, m.in.: zachowań, poglądów, postaw, wzorów osobowych, norm, zasad, sankcji, rozmaitych form twórczości duchowej oraz materialnej, refleksji potocznej i naukowej. Kulturę śmiechu można rozpatrywać w kontekście indywidualnym i/lub społecznym, to znaczy w odniesieniu do jednostek i zbiorowości uczestniczących w procesie tworzenia i przekazywania wartości, kształtowania tradycji i dziedzictwa kulturowego związanego ze śmiechem, postrzeganiem, rozumieniem komizmu i nań reagowaniem. Jest to proces wewnątrz- oraz międzypokoleniowy, ściśle powiązany z okolicznościami przemian kulturowych zachodzących w społeczeństwie.

Indywidualne kultury śmiechu jednostek kształtują się na fundamencie społecznych kultur śmiechu występujących w środowiskach, w których dana osoba funkcjonuje (lub tylko je obserwuje, niekoniecznie nawiązując bezpośrednie interakcje z ich członkami). W procesie kształtowania tożsamości kultura śmiechu daje jednostkom klucz do postrzegania i rozumienia komizmu, śmiechu, uśmiechu itp. W środowisku pochodzenia z kolei stanowi czynnik zakorzenienia społecznego, etnicznego, klasowego, religijnego itd. Pełni istotną rolę w procesie dokonywania przez jednostkę wyboru własnego środowiska społecznego oraz wiąże się z odczuwaniem wysokiej lub niskiej jakości życia wynikającej z obecności w tym środowisku.

W celu analizy kultur śmiechu i popularyzacji ich dorobku można wyróżnić ich konteksty (obszary, wymiary) etniczne, środowiskowe, instytucjonalne, branżowe, terytorialne, czasowe itp. Możliwe jest więc mówienie o kulturze śmiechu z dookreśleniem jej odpowiednim przymiotnikiem – np. nauczycielska, uczniowska, studencka, szkolna, akademicka, harcerska, więzienna, miejska, regionalna, narodowa, średniowieczna, współczesna, peerelowska, literacka, telewizyjna itp. W poszczególnych kulturach śmiechu można doszukiwać się życzliwego i radosnego śmiechu, który łączy,

---

<sup>9</sup> J. Kleiner, *Z zagadnień komizmu* [w:] tegoż, *Studia z zakresu teorii literatury*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1956, s. 102–115.

złośliwego, który rani i dzieli, a także spontanicznego i bezrefleksyjnego, który po prostu pomaga żyć – co niewątpliwie wiedzie do licznych implikacji edukacyjnych i pedagogicznych.

Niektóre narodowe kultury śmiechu (np. angielska<sup>10</sup>, żydowska<sup>11</sup>) ukształtowały się w ramach wielowiekowego procesu gromadzenia dziedzictwa kulturowego, zyskując unikalne cechy komizmu, rozpoznawalne w wytworach tych kultur przez osoby nienależące do nich. Charakterystyczne dla nich treści i rozbudowane wątki komiczne bywają wykorzystywane w kulturze popularnej innych narodów, stanowiąc punkt odniesienia m.in. podczas poszukiwania analogii w trakcie analizy rodzimych wątków komicznych. Szczególnie dzięki globalizacji środków upowszechniania dziedzictwa kulturowego – zwłaszcza Internetu i globalnych sieci telewizyjnych – można analizować edukacyjną funkcję kultur śmiechu w dialogu międzykulturowym.

Zakres funkcjonowania, trwałość, dorobek i potencjalne dziedzictwo tych kultur uzależnione są od uwarunkowań instytucjonalnych, często odgórnych, regulowanych formalnoprawnie i politycznie. Jednak pomimo oficjalnych ograniczeń, a także właśnie w związku z nimi takie kultury śmiechu charakteryzuje słownictwo i twórczość komiczna zrozumiała tylko dla wąskiego grona odbiorców, wymagająca specjalistycznego przygotowania i posługiwania się hermetycznym językiem branżowym (np. informatycy, architekci, medycy) czy oparta na wypracowanych przez dziesięciolecia organizacyjnych regułach działalności, rytuałach i innych elementach tradycji zrozumiałych jedynie dla „wtajemniczonych” (harcleky i harcmemy w ruchu harcerskim i skautowym<sup>12</sup>).

Pedagogów szczególnie interesują kultury śmiechu rozpatrywane w kontekstach etnicznych, środowiskowych, instytucjonalnych, branżowych itp. – zwłaszcza te, które bezpośrednio kojarzone są z edukacją z racji przypisanych im funkcji społecznych:

---

<sup>10</sup> Więcej na ten temat: D. Brzozowska, *O dowcipach polskich i angielskich. Aspekty językowo-kulturowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2000; A. Miall, D. Milsted, *Poradnik ksenofoba – Anglicy*, tłum. M. Rozwarzewska, Adamantan, Warszawa 2001; J. Tuwim (oprac.), *Humor Starej Anglii. Anegdoty, dowcipy, żarty angielskie z XVIII wieku*, Wydawnictwo J. Mortkowicza, Warszawa – Kraków 1927.

<sup>11</sup> Więcej na ten temat: P.P. Grzybowski, *Morycek w szkole. Żydowskie dowcipy o edukacji, w dialogu międzykulturowym*, Fundacja dla Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2016.

<sup>12</sup> Więcej na ten temat: P.P. Grzybowski, K. Marszałek, *Harcerska kultura śmiechu w Polsce. O śmiechu i nie tylko w harcerskim Prawie, edukacji, służbie i twórczości*, Impuls, Kraków 2022.

- szkolne kultury śmiechu – nauczycielski, uczniowski, rodzicielski śmiech towarzyszący nauczaniu i wychowaniu;
- akademickie kultury śmiechu – śmiech w dydaktyce, badaniach naukowych i działalności artystycznej studentów oraz pracowników naukowych;
- kultury śmiechu w organizacjach i ruchach społecznych – śmiech uwarunkowany statutem i tradycją;
- kultury śmiechu terapeutów i psychologów – śmiech specjalistów i ich podopiecznych, indywidualnie i we wzajemnych relacjach;
- kultury śmiechu w instytucjach opiekuńczo-wychowawczych, resocjalizacyjnych i w pracy socjalnej – śmiech jako czynnik edukacji w środowiskach o wyjątkowych potrzebach;
- kultury śmiechu w sferze publicznej – śmiech w instytucjach kultury, środkach masowego komunikowania oraz edukacyjnych kontekstach artystycznych, publicystycznych, lokalnych, regionalnych itp.

## Wspólnoty śmiechu

Występowanie kultur śmiechu wiąże się z istnieniem i aktywnością wspólnot śmiechu, od których zależy m.in. kształtowanie się indywidualnych oraz zbiorowych preferencji dotyczących śmiechu i ich społecznych następstw.

Zdaniem Kazimierza Żygulskiego **wspólnota śmiechu** to zbiorowość oparta na doświadczeniu i przeżywaniu komizmu, czego rezultatem może być wspólny śmiech. Nieoczekiwane lub sprowokowane bodźce komiczne wywołują u członków wspólnoty śmiechu zwykle pozytywne emocje, a wspólne przeżywanie komicznej sytuacji staje się czynnikiem wspólnototwórczym, źródłem ich przyjemnych wspomnień oraz dążenia do tego, by podobne okoliczności się powtórzyły. Wspólnota śmiechu może mieć charakter sformalizowany i stanowić wspólnotę kulturową podobną do tych, które powstają na bazie języka. Pierwszą wspólnotą śmiechu każdego człowieka jest jego rodzina. To w niej skutek procesów socjalizacji i edukacji poznaje się pierwsze wzorce zachowań określanych we wspólnocie jako normalne i (nie)dopuszczalne, a w rezultacie także komiczne lub nie. Nieformalne wspólnoty śmiechu powstają i funkcjonują też wśród innych wspólnot (rówieśniczej, szkolnej, zawodowej, towarzyskiej, sąsiedzkiej itp.), również tych z natury poważnych, istniejących m.in. w instytucjach i organizacjach społecznych<sup>13</sup>.

---

<sup>13</sup> K. Żygulski, *Wspólnota śmiechu. Studium socjologiczne komizmu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985, s. 19–20.



Powstawanie wspólnot śmiechu jest zjawiskiem naturalnym i nie wymaga od ich członków żadnych kompetencji czy przygotowania. Zdolność uczestniczenia w nich jest wrodzona i trwa przez całe życie. Wspólnoty różnią się między sobą wskutek rozmaitego wieku, osobowości, wykształcenia, światopoglądu itp. cech ich członków, które wiążą się z poziomem odczuwania komizmu, preferencjami dotyczącymi jego form, umiejętnościami odczytywania jego niuansów, a także potrzebą tworzenia wartości komicznych i dzielenia się nimi z innymi. Wspólnota śmiechu może więc akceptować jedne komiczne treści i formy zachowań, inne zaś odrzucać. Są one niezwykle zróżnicowane w poszczególnych środowiskach, zdeterminowane historycznie i kulturowo. Różnice pod tym względem występują w każdym społeczeństwie i w każdej kulturze<sup>14</sup>.

Pierwsze sformalizowane wspólnoty śmiechu, do których należy dziecko (początkowo mimowolnie, wskutek obowiązkowego włączenia do systemu), to **wspólnoty rówieśnicze** powstające w instytucjach opiekuńczo-wychowawczych i oświatowych oraz działających w nich organizacjach (np. w harcerstwie). To, czy do dziecięcej wspólnoty śmiechu zostanie dopuszczona także starsza osoba (np. opiekun, nauczyciel, zwierzchnik w organizacji społecznej), zależy m.in. od składu grupy i jej otwartości na obecność kogoś z zewnątrz. Niekiedy bowiem żarty i dowcipy<sup>15</sup>, a w związku z tym śmiech mają charakter tajny (np. w sytuacji, gdy wiążą się z figlem lub psotą wymierzoną przeciwko komuś). Są więc zrozumiałe wyłącznie dla rówieśników, których obowiązują określone wzory zachowań i normy. W szkołach, internatach, bursach, a nawet funkcjonujących w ich środowisku poszczególnych grupach, klasach, paczkach, bandach i klikach występuje komizm etniczny, regionalny, narodowościowy i klasowy. Dlatego też przynależność do określonej wspólnoty śmiechu nie tylko wiąże się z funkcją integracyjną, lecz także prowadzi do niekiedy ostrych podziałów i konfliktów, w których antagonistami i ofiarami bywają członkowie innych wspólnot. W takich sytuacjach śmiech zarówno

---

<sup>14</sup> P.P. Grzybowski, *Śmiech w edukacji...*, dz. cyt., s. 369–381.

<sup>15</sup> Wykorzystuję tu kategorie pojęciowe w ich tradycyjnym rozumieniu, obecnym także w opracowaniach pedagogicznych: „**dowcip**” – krótka, komiczna forma literacka, opowiadana ustnie lub przekazywana w antologiach, kalendarzach, czasopismach itp. (np. dowcipy o Jasiu w szkole, policjantach itd.); „**żart**” – artystyczna (literacka, plastyczna) lub ludowa (folklorystyczna, popularna) forma komiczna, której celem jest przekazanie komicznego komunikatu lub sprowokowanie komicznej reakcji (np. żart primaaprilisowy); „**kawał**” – uprzednio zaplanowana rozbudowana forma komicznej interakcji, której ofiarą pada najczęściej osoba celowo wybrana, ale czasem też przypadkowa (np. wiadro z wodą umieszczone za otwieranymi drzwiami, oblewające ofiarę).

łączy, jak i dzieli, a przynależność do określonej wspólnoty, identyfikowanie się z nią i okazywanie tego w sferze publicznej stają się decydujące w pozarówieśniczych relacjach społecznych<sup>16</sup>.

W sformalizowanych wspólnotach śmiechu wyraźnie widać podział ról na rozśmieszających, śmiejących się i wyśmiewanych, co na ogół wiąże się ze statusem poszczególnych osób w zbiorowości. Inicjatorom i organizatorom aktywności komicznej taki podział ról zapewnia wysoką pozycję i prestiż. Wykonawcy zadań okazują swą identyfikację z liderami lub podporządkowanie im. Inni stają się ofiarami komicznej agresji, niekiedy wręcz kozłami ofiarnymi. W niektórych przypadkach nawet taka rola, o ile nie jest zbyt dokuczliwa, bywa akceptowana jako rodzaj wyróżnienia, zwłaszcza gdy zagwarantuje uczestnictwo w koleżeńskich zabawach. W grupach rówieśniczych i wspólnotach śmiechu statusy poszczególnych osób oraz ich miejsce w hierarchii mogą się zmieniać zależnie od okoliczności. Rówieśnicze wspólnoty śmiechu charakteryzuje więc duża dynamika struktury społecznej, form i treści śmiechu.

Aktywność w takich wspólnotach jest istotna dla formowania się osobowości i kultury osobistej. Większość ludzi poszukuje ich, by spędzać czas i komunikować się z osobami do nich należącymi. Elementem komunikacji wewnątrzwspólnotowej oraz kształtowania się indywidualnej i zbiorowej kultury śmiechu jest m.in. poszukiwanie i przeżywanie utworów komicznych, dzielenie się nimi i opiniami na ich temat, odtwarzanie, naśladowanie dostrzeżonych motywów komicznych czy wzorców osobowych oraz tworzenie nowych na ich podobieństwo lub na zasadzie kontrastu. Proces ten decyduje zazwyczaj o utrzymujących się przez całe życie postawach wobec komizmu i twórczości komicznej, kształtuje poczucie humoru, umiejętność śmiania się z innymi, preferencje i przyzwyczajenia dotyczące określonych form, konwencji i treści komicznych.

Bycie członkiem wspólnot śmiechu i uświadamianie sobie ich istnienia to nieunikniony element uczestnictwa jednostki w życiu społecznym oraz kulturze. Jednostka nienależąca do tych wspólnot jest zawsze wyobcowana w swym środowisku. Dzieje się tak zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zna obowiązujących we wspólnocie śmiechu wartości, nie bierze w związku z tym udziału we wspólnym śmiechu i unika śmiejących się. Osoby rezygnujące ze śmiechu, odradzające lub zakazujące go innym z przyczyn światopoglądowych lub patologicznych (m.in. agelaści i gelotofobi – o których piszę niżej) najczęściej spotykają się z nieprzychylnymi reakcjami na swe

<sup>16</sup> K. Żygulski, *Wspólnota śmiechu...*, dz. cyt., s. 220–223.



przekonania i działanie, stanowiąc charakterystyczną niszę społeczną o naturze wręcz autodestrukcyjnej. Bywają napiętnowane i odrzucane przez wspólnotę, czego oznaką jest publiczne, choć nie zawsze otwarte naznaczenie ich jako „ponuraków”. Świadome nieuczestniczenie we wspólnotach śmiechu może mieć podłoże patologiczne w medycznym sensie tego terminu<sup>17</sup>.

Jako następstwo działania wspólnot śmiechu, niekiedy funkcjonujących niezależnie od siebie oraz bardzo zróżnicowanych pod względem składu osobowego i obowiązujących w nich reguł, kultury śmiechu różnią się m.in. zasięgiem terytorialnym, trwałością, bogactwem treści i form ich wytworów itp. Wartości kultury śmiechu tworzone, uznawane i upowszechniane w jednej wspólnocie śmiechu bywają odrzucane, zwalczane lub traktowane obojętnie przez inne wspólnoty i/lub ich pojedynczych członków. Na tej zasadzie na wartości będące elementem kultury śmiechu o dużym zasięgu (np. narodowej) mogą zupełnie różnie reagować pojedyncze osoby i/lub członkowie skonfliktowanych wspólnot śmiechu, wnoszących do niej niekiedy skrajnie odmienne treści – np. radykałowie polityczni czy światopoglądowi, którzy walczą z przeciwnikami przy pomocy memów i komicznych paszkwilów. Wiąże się to z okolicznościami (nie)akceptowania wartości poszczególnych wspólnot śmiechu, wykorzystywania ich w walce politycznej, podsycania konfliktów i hejtowania w mediach społecznościowych, w których trafna, zjadliwa wypowiedź o charakterze satyrycznym budzi skrajne emocje i reakcje, wzbogacając narodową kulturę śmiechu o unikalne treści i wartości. Najczęściej bywają one zrozumiałe tylko w kontekście aktualnych zdarzeń i miejsca w dyskursie społecznym, co decyduje o ich trwałości i czytelności dla osób spoza danej kultury śmiechu (np. memy o kremówkach rozdawanych przez kolejarzy w polskich pociągach).

Dlatego też kultury śmiechu kształtowane przez niektóre wspólnoty śmiechu stanowią punkt odniesienia dla **wspólnot nienawiści**, w których istotną rolę odgrywa wyśmiewanie, śmiech z kogoś – zwłaszcza ze wspólnego wroga. Tego rodzaju śmiech mobilizuje wspólnoty nienawiści, inspiruje ich członków, a niekiedy stanowi ważny czynnik rozwoju oraz środek walki.

Znaczącą funkcję edukacyjną w kulturach śmiechu pełnią **liderzy, idole oraz najaktywniejsi uczestnicy wspólnot śmiechu**, ponieważ to oni kształtują ich treści, a komentując, utrwalają je lub skazują na stopniowe

---

<sup>17</sup> Tamże, s. 196.

zapomnienie. Ich efektywność, rozumiana jako wzbogacanie dziedzictwa kultur i wspólnot śmiechu, zależy od tego, czy uczestniczą (świadomie lub nie) w publicznym dyskursie zawierającym komiczne wątki. Takimi liderami i/lub idolami bywają błaźni klasowi w szkolnych (rówieśniczych) kulturach śmiechu; humoryści, satyrycy i literaci biorący udział w bieżących debatach publicystycznych; twórcy kabaretowi i estradowi komentujący rzeczywistość przy pomocy różnych form komicznej twórczości; artyści korzystający z komicznych form ekspresji itp. Aktywność tych osób (zamierzona lub nie), recepcja ich dokonań i wytworzonych wartości niewątpliwie może być rozpatrywana w kategoriach pedagogicznych<sup>18</sup>.

Wyjątkową rolę w kulturach śmiechu oraz wspólnotach śmiechu odgrywają tzw. **ludzie śmiechu**. Kategoria ta została rozpowszechniona przez Victora Hugo w powieści *Człowiek śmiechu*<sup>19</sup>, której głównym bohaterem jest okaleczony przez wędrownych kuglarzy Gwynplaine, doświadczający dramatycznych przeciwności losu. Stale widoczny na jego twarzy (u)śmiech jest maską, która w szczególnie złych czasach kryzysu ma wywoływać u innych pozytywne odczucia. Nieustannie towarzyszy mu cierpienie, zagrożenie życia, walka o przetrwanie i... śmiech. Ludzie śmiechu, podobnie jak bohater tej powieści, balansują na granicy różnych stanów emocjonalnych, współuczestniczą w cierpieniu innych i pomagają im, rozśmieszając ich i śmiejąc się, by poprawiać jakość życia w środowisku, w którym funkcjonują na co dzień lub do którego udają się w tym celu. Oprócz pełnienia funkcji edukacyjnej, polegającej na kształtowaniu postaw i wskazywaniu wzorów zachowania w sytuacji kryzysowej, ich aktywność ma charakter katartyczny (oczyszczający), co jest szczególnie potrzebne m.in. w instytucjach opiekuńczych i resocjalizacyjnych (np. szpitalach, domach opieki, więzieniach) i/lub w czasie dramatycznych kryzysów społecznych zaistniałych wskutek klęsk żywiołowych, wojen, zamieszek itp.<sup>20</sup>

<sup>18</sup> Więcej na ten temat: P.P. Grzybowski, *Śmiech z edukacji. Komiczny obraz edukacji w polskiej kulturze śmiechu*, t. 1–2, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2022.

<sup>19</sup> V. Hugo, *Człowiek śmiechu*, t. 1–2, tłum. H. Szumańska-Grossowa, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1955.

<sup>20</sup> Więcej na ten temat: P.P. Grzybowski, *Doktor klaun! Terapia śmiechem, wolontariat, edukacja międzykulturowa*, Impuls, Kraków 2012; tegoż, *Śmiech życia i śmierci. Od osobistych historii po edukację do pamięci o okupacji, gettach i obozach koncentracyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2019.

## Indywidualne i społeczne ograniczenia kultur śmiechu

W każdej kulturze śmiechu występują czynniki utrudniające działalność wspólnot śmiechu, które warunkują jej obecną postać lub ukształtowały historycznie jej charakter. Czynniki te wynikają z indywidualnych i społecznych ograniczeń dotyczących podejścia do śmiechu – szczególnie w przestrzeni publicznej, w której funkcjonowanie jest uwarunkowane tradycją. Okoliczności tych ograniczeń bywają rozmaite.

W perspektywie indywidualnej czynnikami utrudniającymi uczestnictwo we wspólnotach śmiechu oraz korzystanie z wartości kultur śmiechu mogą być traumatyczne doświadczenia związane ze śmiechem (np. następstwa wyśmiewania lub karania za śmianie się w dzieciństwie) albo schorzenie określane jako **gelotofobia**, przejawiające się m.in. w patologicznym strachu przed śmiechem własnym lub innych.

W procesie edukacji, zwłaszcza podczas socjalizacji pierwotnej, człowiek zwykle dowiaduje się, z czego i w jakich okolicznościach nie wolno i/lub nie wypada się śmiać, bo może to zostać uznane za nieodpowiednie czy karygodne m.in. w sferze rodzinnej, towarzyskiej, zawodowej. Na tej zasadzie najczęściej jako naganne postrzegane bywa wyśmiewanie się z rodziców (szczególnie matek), niepełnosprawnych, a także konkretnych osób w tradycyjnie obłożonych sankcjami kontekstach, m.in. religijnych, politycznych i światopoglądowych. W poszczególnych wspólnotach śmiechu złamanie obowiązujących zakazów może się wiązać z odpowiednią karą, niekiedy wręcz drastyczną (np. więzienie lub śmierć grożące w krajach totalitarnych za opowiadanie dowcipów na temat władz)<sup>21</sup>.

Różnie umotywowane działania **agelastów** bywają szczególnie efektywne edukacyjnie, ponieważ odbywają się na zasadzie publicznej działalności z wykorzystaniem tradycyjnych środków (np. literatury, czasopism, kazań i innych form wypowiedzi publicznej; mogą też polegać na ingerowaniu w programy kształcenia oraz regulaminy działalności szkół i instytucji opiekuńczo-wychowawczych).

Określenie „agelasta” (franc. *agélaste*) utworzono od greckiego *agelastes* (grec. *gelas* – ten, kto śmieje się, błyszczy, promienieje np. radością) oraz przedrostka *a-* oznaczającego przeczenie. Kategoria ta, spopularyzowana

<sup>21</sup> Więcej na ten temat: P.P. Grzybowski, „Beka z nienormalistów”, czyli satyryczny obraz niepełnosprawnych w kulturze masowej, „Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej. Czasopismo naukowe Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu” 2014, nr 6, s. 9–32.

przez Franciszka Rabelaisa, odnosi się do osoby, która nie śmieje się, jest ponura, względnie nie lubi śmiechu i w różny sposób okazuje swą wrogość wobec wszelkich jego przejawów. Główną przyczyną powstrzymywania się od śmiania i żartowania, zwłaszcza w sferze publicznej, oraz zalecania i nakazywania innym – szczególnie dzieciom i młodzieży – by tego nie robili, jest radykalne podejście do moralności, godności i przyzwoitości, którego wyrazem ma być odpowiednie postępowanie<sup>22</sup>.

Jednym z pierwszych agelastów głoszących swe poglądy publicznie był Epiktet z Hierapolis, który w I wieku naszej ery twierdził, że kto chce być filozofem, ten musi się przygotować, że będą się z niego śmiać. Zalecał więc, by lepiej nie śmiać się wcale i nie rozśmieszać innych, nie okazując w ten sposób wulgarności, braku szacunku do innych i nie narażając się na wyśmiewanie<sup>23</sup>. Także chrześcijaństwo jako religia z gruntu poważna odrzuciło śmiech. Dla pierwszych chrześcijan i Ojców Kościoła był on zjawiskiem diabolicznym, zakazanym w sferze publicznej, w której śmiejący się byli uważani za opętanych<sup>24</sup>. Poza nielicznymi wyjątkami większość ideologów chrześcijańskich potępiała śmiech, przeciwstawiając mu poważnego Boga<sup>25</sup>. W kręgach świeckich najsłynniejszym agelastą był angielski pisarz i polityk Philip Dormer Stanhope, lord Chesterfield, który w opublikowanych później listach do swego syna Philipa odnosił się negatywnie do śmiechu w sferze publicznej<sup>26</sup>. W wiktoriańskiej Anglii śmiech był niedopuszczalny na salonach wskutek specjalnego rozkazu królowej Wiktorii. Twierdzono wówczas, że nawet śmiech dzieci nie jest zjawiskiem naturalnym, lecz powstaje dopiero w następstwie łaskotania<sup>27</sup>. Podobnych przykładów w historii jest oczywiście o wiele więcej.

Współczesne ograniczenia funkcjonowania kultur śmiechu wynikają przede wszystkim z: postaw i możliwości liderów wspólnot śmiechu w ich środowisku (np. w rodzinie, klasie szkolnej, przedsiębiorstwie); formalnych utrudnień związanych z uwarunkowaną politycznie cenzurą publikacji i sankcjonowaniem dzieł sztuki w sferze publicznej; utrudnień z powodu częściowej lub pełnej izolacji od wartości rodzimej kultury

<sup>22</sup> H. Lethierry, *Potentialités de l'humour à l'école...*, dz. cyt., s. 105.

<sup>23</sup> G. Minois, *Histoire du rire...*, dz. cyt., s. 57–59.

<sup>24</sup> Tamże, s. 99–110.

<sup>25</sup> Tamże, s. 307–308.

<sup>26</sup> P.D. Stanhope, Earl of Chesterfield, *Letters to his son on the art of becoming a man of the world and a gentleman, 1748*, Édition du Kindle, Amazon.com 2012, s. 17–19 i 75–76.

<sup>27</sup> H. Rubinstein, *Psychosomatique du rire*, Robert Laffont, Paris 1983, s. 41.

śmiechu i obcych kultur śmiechu (np. wskutek ograniczeń dostępu do Internetu i innych globalnych środków przekazywania informacji).

\*\*\*

Przedstawiony tu zarys kategorii pojęciowych oraz opisywanych przez nie zjawisk i procesów związanych ze śmiechem może stanowić wprowadzenie do refleksji i dyskusji nad obecnością i funkcjami śmiechu w edukacji. Jest to tak rozległy obszar tematyczny, że każdy jego element można rozpatrywać niezależnie od pozostałych, zarówno pod kątem teoretycznym, jak i w celu poszukiwania odpowiednich przykładów umożliwiających uzasadnienie postawionych tez i wyrażanych opinii. Jestem pewien, że jest to na tyle interesujący fragment rzeczywistości, że jeszcze długo będzie pasjonować nie tylko miłośników pedagogiki i gelotologii. Warto więc poświęcić mu choć trochę uwagi, a przy okazji dobrze się bawić, czytając na ten temat lub biorąc udział w rozmaitych formach aktywności społecznej opartej zwłaszcza na życzliwym, radosnym, wspólnotowym śmiechu.

## Bibliografia

- Brzozowska D., *O dowcipach polskich i angielskich. Aspekty językowo-kulturowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2000.
- Dudzikowa M., *Pomyśl siebie... Minieseje dla wychowawcy klasy*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007.
- Garczyński S., *Anatomia komizmu*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Poznań 1989.
- Gervais M., Wilson D.S., *The evolution and functions of laughter and humor. A synthetic approach*, „Quarterly Review of Biology” 2005, vol. 80(4), s. 395–430.
- Głowiński M., Kostkiewiczowa T., Okopień-Sławińska A., Sławiński J., *Słownik terminów literackich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków 2002.
- Grzybowski P.P., „Beka z nienormalsów”, czyli satyryczny obraz niepełnosprawnych w kulturze masowej, „Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej. Czasopismo naukowe Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu” 2014, nr 6, s. 9–32.
- Grzybowski P.P., *Doktor klaun! Terapia śmiechem, wolontariat, edukacja międzykulturowa*, Impuls, Kraków 2012.
- Grzybowski P.P., *Morycek w szkole. Żydowskie dowcipy o edukacji, w dialogu międzykulturowym*, Fundacja dla Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2016.
- Grzybowski P.P., *Śmiech w edukacji. Od szkolnej wspólnoty śmiechu po edukację międzykulturową*, Impuls, Kraków 2015.

- Grzybowski P.P., *Śmiech z edukacji. Komiczny obraz edukacji w polskiej kulturze śmiechu*, t. 1–2, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2022.
- Grzybowski P.P., *Śmiech życia i śmierci. Od osobistych historii po edukację do pamięci o okupacji, gettach i obozach koncentracyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2019.
- Grzybowski P.P., Marszałek K., *Harcerska kultura śmiechu w Polsce. O śmiechu i nie tylko w harcerskim Prawie, edukacji, służbie i twórczości*, Impuls, Kraków 2022.
- Höfdding H., *Uczucie śmieszności* [w:] H. Höfdding, *Psychologia w zarysie. Na podstawie doświadczenia*, tłum. A. Mahrburg, Nakładem Henryka Lindenfelda, Warszawa 1911, s. 448–449.
- Hugo V., *Człowiek śmiechu*, t. 1–2, tłum. H. Szumańska-Grossowa, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1955.
- Kleiner J., *Z zagadnień komizmu* [w:] J. Kleiner, *Studia z zakresu teorii literatury*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1956, s. 102–115.
- Lethierry H., *Potentialités de l'humour à l'école. Vers la „géloformation”*, L'Harmattan, Paris 2002.
- Matuszewicz C., *Humor, dowcip, wychowanie – analiza psychospołeczna*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1976.
- Miall A., Milsted D., *Poradnik ksenofoba – Anglicy*, tłum. M. Rozwarzewska, Adamantan, Warszawa 2001.
- Minois G., *Histoire du rire et de la dérision*, Fayard, Paris 2000.
- Morris D., *Magia ciała*, tłum. B. Ostrowska, B. Piotrowska, Fundacja Büchnera – Büchner Foundation, Split Trading, Warszawa 1985.
- Pasi I., *Powaga śmieszności*, tłum. K. Minczewska-Gospodarek, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980.
- Provine R.R., *Śmiechu warte*, „Forum” 2012, nr 39, s. 31.
- Rubinstein H., *Psychosomatique du rire*, Robert Laffont, Paris 1983.
- Sierotwiński S., *Słownik terminów literackich*, wyd. 5 uzup., Fabuss, Kraków 1994.
- Stanhope P.H., Earl of Chesterfield, *Letters to his son on the art of becoming a man of the world and a gentleman, 1748*, Édition du Kindle, Amazon.com 2012.
- Tuwim J. (oprac.), *Humor Starej Anglii. Anegdoty, dowcipy, żarty angielskie z XVIII wieku*, Wydawnictwo J. Mortkowicza, Warszawa – Kraków 1927.
- Żygułski K., *Wspólnota śmiechu. Studium socjologiczne komizmu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985.